

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 6 zł., a odnośnikiem do domu 7 zł. dla odbierających pismo na miejscu 4 zł. 50 gr. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku zmiany ceny przeliczenia, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 55. TELEFON 22-45. Godziny przyjęć Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 18-30 do godz. 18-30. Nadesłane, a nie zamieszczone przez Redakcję kopie będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączono zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

**CENY OGŁOSZEŃ:** według cennika Nr 1: Za wiersz milimetrowy w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny załóżono. Drobiazgowość: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk) — najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkotygodniowych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-ta po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek: Warszawa Nr 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 135 Częstochowa, czwartek 12 czerwca 1941 r. Rok III (XXXVI)

## Churchill przyznał się do kłamstwa

### Ostra krytyka pod adresem premiera w angielskiej Izbie Gmin — Nieprawdą było oświadczenie że Niemcy wylądowali na Krecie w nowozelandzkich mundurach

Sztokholm, 11 czerwca. — Jeszcze nigdy w okresie swojego urzędowania Winston Churchill nie stał wobec bardziej krytycznej i nastawionej Izby Gmin, jak to wczoraj po południu. Zanim mógł o przystąpić do rozprawy o przedmiotowym sprawozdaniu na temat klęski we wschodniej części Morza Śródziemnego, musiał wysłuchać ze wszystkich stron Izby częściowo szereg niezwykłych ostrych ataków, zwracających się zarówno przeciwko polityce rządu w czasie nieszczęśliwej kampanii bałkańskiej, jak przede wszystkim przeciwko polityce rządu w ogóle oraz przeciw osobowemu jego składowi. „Nie wierzę, aby rząd w swojej obecnej formie mógł nas doprowadzić do zwycięstwa” — oświadczył poseł konserwatywny Artur Baxter. Godfrey Nicholson, również kolega partyjny premiera, oświadczył: „Domagamy się, aby Churchill wyjął wszystkie chore elementy zarówno z gabinetu wojennego, jak i z armii oraz marynarki. Earl Winterton również konserwatywa, wyraził nadzieję, że tym razem rząd nie wykrepi się od dania odpowiedzi na różne punkty, wysunięte w dyskusji, ponieważ przecież istnieje tendencja „do wiary, że została wygrana bitwa, jeżeli rząd wygrał dyskusję”. Najostrejsza krytyka obfitująca w straty operacyjnej we wschodniej części Morza Śródziemnego wysła przed wszystkim ze strony b. ministra wojny Leslie Hore-Belisha. Zaatakował on przede wszystkim niezdecydowane stanowisko admirałki, która pomimo doświadczeń w Norwegii nie nauczyła się, iż konieczną jest ściślejsza współpraca między marynarką i lotnictwem, w wyniku czego „bitwa pod Matapan” przyniosła marynarce angielskiej wielką stratę, niż ze swej strony zadała ona włoskim siłom wojennym”. Z kolei zaatakował on lotnictwo z powodu szeroko głoszonego poglądu, iż inwazja droga powietrzna jest niemożliwa, przy czym przypomniał z ironią, że komander Goddard w dniu 22 maja zaprzeczył możliwości zdobycia Krety z powietrza „mimo, że już 2 dni przedtem musieliśmy wycofać nasze lotnictwo z powodu ataków niemieckich nurkowców”.

Premier Churchill w swojej odpowiedzi starał się zlekoczyć krytykę ze strony posłów oświadczać, że krytyka ta ma na celu osłabienie stanowiska rządu. „Nie wolno zmuszać żadnego rządu do nieustannego spoglądania wstecz, celem przekonania się, czy nie zadaje mu się jakiegos ciosu w plecy. „Pomimo najusilniejszych prób ze wszystkich stron Izby Churchill nieustannie odmawiał złożenia obszernego sprawozdania, ponieważ w ten sposób musiałby udzielił nieprzyjacielowi cennych informacji (!?). W każdym razie przyznał on, że Anglia utraciła 50 procent wojsk, użytych do obrony Krety. Cyfrę zabitych, rannych i zaginionych podał Churchill na 15 000. — Wyraził on przy tym ubolewanie, że ciężar walk spadł głównie na barki Australijczyków i Nowozelandczyków. Z kolei Churchill zakomunikował, że jego poprzednie twierdzenie, jakoby niemieccy strzelcy spadochronowi nosili mundury nowozelandzkie było nieprawdą. Dla uzasadnienia bezadwójnych oświadczeń, składanych przez rząd brytyjski w początkach niemieckiej inwazji na Kretę, Churchill oświadczył, że odpowiedzialne brytyjskie czynniki wojskowe oceniły wówczas sytuację korzystnie. Celem zrównoważenia ponurego obrazu, jaki premier był zmuszony odmalować z racji operacji z ubiegłych tygodni, przeszedł on w zakończeniu do omówienia brytyjskiej inwazji w Syrii, która — jak się wyraził — „przyjmuje dotychczas pomyślny przebieg”. Premier przedstawił przy tym z naciskiem, że rząd brytyjski wysła nieustannie „wszystkimi drogami i na wszystkie sposoby” materiały wojenne na Bliski Wschód i „czyni wszyst-



Niemieccy strzelcy spadochronowi w drodze samolotem do Krety. — Czy są oni ubrani w mundury nowozelandzkie?

ko, co jest w jego mocy, celem zorganizowania „możliwie” największego lotnictwa na tym odcinku”.

**BUDOWA OBIEKTÓW WOJSKOWYCH W U. S. A.**  
Wydatki dochodzą do 250 mln. dol.  
Nowy Jork, 11 czerwca. — Opinia publiczna w Ameryce zajmuje się od szeregu tygodni sprawą marnotrawstwa mienia publicznego z okazji budowy obiektów wojskowych i koszar. W związku z tym dziennik „New York Sun” informuje, iż według obliczeń deputowanego Engela smarowano 250 milionów dolarów

### Kulisy polityczne incydentu syryjskiego

Kraków, w czerwcu.  
Przelomowym momentem w stosunkach sojusznicych francusko-angielskich była Dunkierka. Jak wiadomo operacje pod tą twierdzą północno-francuska, rozgrywane się w ostatnich dniach maja 1940 r. wykazały egoistyczną taktykę angielską ze szkoda dla swego sojusznika francuskiego. Dowództwo angielskie troszczyło się tam jedynie o przewiezienie na drugą stronę Kanału la Manche swoich własnych wojsk, nie dbając zupełnie o odciać od głównych sił północna armie francuska, skazana na okraczenie i wzięcie do niewoli. Wszelkie perswazyje generałów francuskich, a nawet błagalne próby o pomoc rozbijali się o zimny egoizm naczelnego dowódcy wojsk angielskich, który działał — jak się później okazało — na wyraźny rozkaz premiera Churchilla.

### Depesza generała Franco do Ojca Świętego

Gratulacje z powodu zawarcia umowy między Hiszpanią a Stolicą Apostolską  
Miasto Watykańskie, 11 czerwca. — Umowa zawarta pomiędzy Hiszpanią a Stolicą Apostolską, dotycząca mianowania biskupów, stanowi część konkordatu między Watykanem i Hiszpanią, jaki ostatnio został zawarty. Z okazji zawarcia konkordatu pomiędzy generałem Franco i

papieżem, oraz pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Sunerem i kardynałem sekretarzem stanu Maglione odbyła się wymiana depesz gratulacyjnych.

Rząd francuski wydał z Vichy przedstawiciela amerykańskiej agencji prasowej „Associated Press” żydowskiego dziennikarza Molisa.

### Francuzi zacięte bronią przed inwazją angielską granic Syrii i Libanonu

Akcja wojskowa na terenie zaatakowanym przez Wavella przybiera z każdą chwilą na sile oporu — Oddziały francuskie wielokrotnie odparły nieprzyjaciela, zadając mu dotkliwe straty — Potyczki na lądzie, morzu i w powietrzu  
Na razie nie wiadomo w jakim stopniu Berlin wyciągnie konsekwencje z angielskiego napadu — W Hiszpanii i Finlandii na temat: „Gdyby załogi niemieckie były na terenie mandatów Lewantu, Anglii nie przekroczyłyby granic”  
Berlin, 11 czerwca. — Wypadek angielski na Syrię nie zaskoczył Berlina, który na tego rodzaju sytuację był przygotowany. Mimo wielkiego zainteresowania jakie tu znajduje fakt angielskiego wypadku na swego byłego sprzymierzeńca, na sprawę tę spogląda się jako na konflikt angielsko-francuski. Narazie nie można przewidzieć w jakim stopniu Niemcy wyciągną konsekwencje z tego nowego napadu Anglików. Jest jednak rzeczą zupełnie jasną, że Rzeczka konsekwentnie stosować będzie zasadę podejmowania akcji bojowej przeciwko Anglikom tam, gdzie się tylko ukazały. Byłoby jednak fasczka przedwczesna snuć na ten temat jakieś kombinacje jeśli się przytem weźmie pod uwagę, że awantura bałkańska skończyła się dla Anglików jedną z największych klęsk w okresie obecnej wojny. Jeśli tego rodzaju przypuszczenia brane są w rachubę, to Anglia podobnie jak na Bałkanach przystąpiła do nowej awantury syryjskiej. Zwraca się przytem uwagę na znamieny fakt, że Anglii uznali mandat francuski w Syrii, udzielony jej uchwałą Ligi Narodów, jako nieistniejący. Jeśli więc z jednej strony wzmaga się od wojsk de Gaulle'a aby walczyć po stronie i dla sprawy Anglii, to z drugiej strony Anglia jest zdecydowana odebrać tę posiadłość od Francji przy udziale imperialnych oddziałów wojsk francuskich. W chwili obecnej trudno przewidzieć, czy wobec zdecydowanego oporu, stojącego przed wojska francuskie w Syrii, plan Anglików się powiedzie.

Damaszk, 11 czerwca. — W związku z wszczęciem wojennych operacji na terenie Syrii m. in. komunikują, że wojska brytyjskie przekroczyły w ub. niedziele granicę syryjską. W godzinach popołudniowych w niedziele 8 bm. oraz w poniedziałek 9 bm. przed południem akcja tych wojsk wzmożła się na sile.  
W rejonie Dżebel Drus oraz u stóp pasma górskiego Hegmon akcja prowadzona jest przez znaczne siły boje wszystkich rodzajów broni, które są w natarciu. Ponadto w akcji brzoj udziału poważna ilość woźów pancernych. Przy wsparciu artylerii i lotnictwa oddziały francuskie udanie broniły terenu, przy czym miały zadać nieprzyjacielowi poważne straty. Zdemolowano znaczna ilość woźów pancernych. W rejonie nadmorskim Libanonu odparto za rzekę Litani natarające oddziały kawaleryjskie oraz pancernie.  
Pojeźdźcze brytyjskie samoloty miały ponownie bombardować lotniska w Aleppo, Rayak i Damaszku jak również bazy w Merdjayoun. Francuskie samoloty myśliwskie miały zestrzelić trzy aparaty „Hurricane”. Poza tym w okolicy wybrzeża Libanonu w toku potyczki morskiej miał ulec poważnemu uszkodzeniu jeden z brytyjskich kontrtorpedowców.

Na wszystkich odcinkach wojska francuskie stawiają zaciety opór przeważającym liczebnie oraz silnie uzbrojonym wojskom nieprzyjacielskim.

Madryt, 11 czerwca. — Zamach brytyjski na Syrię daje madryckiemu dziennikowi „Pueblo” okazję do rozprawiania się z propagandą Londynu, kierowaną przez Churchilla, która różnie w tym wypadku, podobnie jak inne, opiera się na fantastycznych argumentach i na ustawicznych brytyjskich moralach o „wolności morza”, która w rzeczywistości nastąpił dopiero wówczas, gdy brytyjskie mocarstwo zostanie ostatecznie złamane na wszystkich morzach kuli ziemskiej. Temu też należy zawdzięczać uporczywe fantazjowanie na temat pobytu niemieckich wojsk w Syrii, która Anglii chce „uwolnić”. „Najlepszym dowodem tego, iż w Syrii nie ma w ogóle żołnierzy niemieckich — pisze dalej „Pueblo” z ironią — jest fakt, iż Anglii przekroczyły granicę tego kraju.” Gdyby jednak Niemcy mieli wkroczyć do tego kraju, to musiałby w sposób logiczny i zgodnie z tradycją oczekiwać z ministerstwa informacji Jego Królewskiej Mości wiadomości następującej treści: „Naczelna komenda postanowiła, aby wojska Jego Królewskiej Mości udaly się do portów w których została zakreślona, aby w największym porządku i z precyzją dokonać niedokończonych naszych najslawniejszych odwrotów.”  
Rio de Janeiro, 11 czerwca. — Brazylijski dziennik „Gazeta de Noticias” określa awanturę syryjską jako zamienne i rozpaczliwe wysiłki moralnie zamierzającego świata, aby drogą zdrady przedłużyć swą walkę na śmierć.

traktowaniu protestów ambasadora francuskiego w Waszyngtonie przeciw blokadzie angielskiej Francji i kontynentu amerykańskiego...

Ostatnim wrogiem wystąpieniem Anglii przeciwko Francji było otwarte wkroczenie wojsk angielskich i wojsk najemnych z pod znakiem de Gaulle...

Stanowisko zajęte przez Francję wobec tych wszystkich wrogich aktów państwa angielskiego...

Niezmienne charakterystycznym był również rozkaz dzienny do wojsk syryjskich, wydany przez marszałka Pétaina...

Jak widać, oficjalne czynniki francuskie zupełnie jasno i niedwuznacznie sprzecywały swoje stanowisko wobec akcji angielskiej...

Strona przeciwna, to jest zarówno Wielka Brytania, jak i Ameryka wysunęły szereg argumentów, mających usprawiedliwić wkroczenie...

CEL PODRÓŻY WINANTA Trudne położenie Roosevelta - Czy natychmiastowa pomoc jest możliwa?

Nowy Jork, 11 czerwca. - Niespodziewanie podjęta podróż ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie Winanta do Waszyngtonu...

wojsk angielskich do Syrii. Zarówno Churchill jak i Bialy wyrażają nadzieję, że energiczne propagandy antyfrancuskie...

Wobec tego rodzaju manewru prowokacyjnym, mającym na celu stworzenie w zamorskich posiadłościach francuskich nowych ognisk wojennych...

Wobec tego rodzaju manewru prowokacyjnym, mającym na celu stworzenie w zamorskich posiadłościach francuskich nowych ognisk wojennych...

CEL PODRÓŻY WINANTA Trudne położenie Roosevelta - Czy natychmiastowa pomoc jest możliwa?

Nowy Jork, 11 czerwca. - Niespodziewanie podjęta podróż ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie Winanta do Waszyngtonu...

Sukcesy lotnictwa niemieckiego w wojnie morskiej

Berlin, 11 czerwca. - Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje: „Lotnictwo zatopilo koło południowych wybrzeży Anglii i na Oceanie Atlantyckim dwa parowce towarowe...“

Włoskie łodzie podwodne czuwają na Atlantyku

Rzym, 11 czerwca. - Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „W środkowej części Morza Śródziemnego nasze samoloty w walce z samolotami nieprzyjacielskimi na południowy zachód od Malty...“

Krystalizacja pojęcia „Europa dla Europejczyków“

„Nouveaux Journal“ wyciąga wnioski z noty Hulla do rządu francuskiego - Francję może uratować przyznanie się do nowej Europy - USA nie szanują praw innych narodów

Bruxela, 11 czerwca. - „Nouveaux Journal“ pisze, że w związku z notą ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hulla...

Ważnym jest to, że mocarstwowość. To znaczy wówczas, jeśli Francja obejmie opiekę nad całością swego imperium...

Paryz, 11 czerwca. - Dziennik „Oeuvre“ wysuwa swą opinię, że Francja nie powinna obecnie zająć się dotychczasowej drogi. Najgorzej byłoby kontynuowanie polityki odczekiwania...

Lizbona, 11 czerwca. - „Otwartość, z jaką szef demokracji północno-amerykańskiej czyni aluzję do suwerenności małych narodów, jest typowo amerykańska i stanowi dalszy ciąg akcji, której przykłady widzieliśmy już na Kubie, Panamie i na Filipinach...“

PO NOCIE SUMNER WELLESA „Prerażający brak orientacji“

Budapeszt, 11 czerwca. - Prasa budapeszteńska wypowiada się w ostrym tonie przeciwko nocie, jaką Sumner Welles wysłował do „pości jugosłowiańskiej“ w Waszyngtonie...

LISTRA STRAT ARMII WŁOSKIEJ

Od 10 czerwca ub. roku straty Włochów wynoszą 21 000 poległych

Portugalia manifestuje swoją suwerenność

Nowe posiłki wojskowe odplynęły na Azory - Prasa portugalska przeciwko zakusom Roosevelta

MUSSOLINI PRZEMAWIAŁ PRZED IZBA

Upamiętnienie rocznicy 10 czerwca 1940

Radio Vichy przypomina Anglikom Dunkierkę

W jaki sposób rok temu Anglicy „osłaniali“ tyły pobitej pod Dunkierką armii? Rozkaz Churchilla bez wiedzy sprzymierzonych - Niszczanie materiałów wojennych - Behaterska postawa floty francuskiej

Vichy, 11 czerwca. - W związku z napadem Anglików na Syrię, na szczególną uwagę zasługuje następujący opis współdziałania francusko-angielskiego pod Dunkierką...

Wobec tego rodzaju manewru prowokacyjnym, mającym na celu stworzenie w zamorskich posiadłościach francuskich nowych ognisk wojennych...

PLONĄ SPICHRZE NA FLORYDZIE

Katastrofalny pożar w porcie Jacksonville



# Zbliża się rozstrzygająca godzina dla Anglii

Kanada ma udzielić pomocy — Czego potrzebna Albionowi? — Import angielski coraz mniejszy — Opinia publiczna zaniepokojona spadkiem produkcji i brakiem tonażu okrętowego

Berlin, 11 czerwca. — W przemówieniu jakie ostatnio wygłosił lord Beaverbrook, b. minister produkcji lotniczej, a obecnie minister stanu do narodów angielskiego, wezwał on do wzmożenia wysiłków, chcąc tym samym wzbudzić w narodzię iskry nadziei na pomyslny wynik wojny. Oświadczył on m. in. że każdy człowiek musi być gotowy do stawiania najbardziej zaciętego oporu. Każde działo i każdy czołg muszą być każdej chwili gotowe do boju. To samo dotyczy samolotów, które muszą każdej chwili być w przestworzu. Następnie pod adresem Kanady wypowiedział on słowa następujące: „Od was oczekujemy znacznie więcej. Konieczne są nam takie narzędzia walki jak czołgi, okręty, samoloty i do wszystkiego, czego dostarczyć nam może nasz przemysł dla naszego lotnictwa. Bez względu na to ile wyprodukujecie, nasze zapotrzebowanie będzie poważne. Potrzeba nam również pieniędzy na zapłacenie zamówionych części i samolotów, oraz mężczyzn, którzy nimi kierowali, potrzeba nam ludzi takich, jakich nam już przysłałeś i którzy zahartowali się w boju, broniąc skutecznie Anglię. Będzie to bitwa, w której naród angielski zwycięży lub polegnie. Odwrót jest rzeczą niemożliwą. W ten sposób spoglądamy na zachodnią półkulę, oczekując przybycia okrętów a pełni nadziei spodziewamy się po Kanadzie dostarczenia nam środków pomocy, które wykona we własnych fabrykach“.

Bukareszt, 11 czerwca. — Znany rumuński ekonomista i b. minister spraw zagranicznych prof. Michał Hanulesku omawia na łamach pisma „Viața” sprawę blokady i jej skutków w Europie i Anglii. Przy tej okazji posługuje się on danymi statystycznymi odnośnie europejskich kwot przywozowych, przy czym podkreślił, że nawet zupełna blokada kontynentu jest w stanie uszczuplić zapotrzebowanie Europy najwięcej o 10 do 15 procent. W przeciwnieście do tego jest Anglia niemal że całkowicie skazana na przywóz z krajów zagranicznych. Bez tego przywozu mieszkanki wyspy byłoby zniwiedzenie normalne spożycie o 75 procent. Potrzeby 47 milionów liczącej ludności Anglii są wobec tego znacznie trudniejsze, niż pokrycie zapotrzebowania 327-milionowej ludności kontynentu. Odciecie przywozu groziłoby Anglii śmiercią głodową.

Sztockholm, 11 czerwca. — Wzmoczenie ataki niemieckiego lotnictwa na Wielką Brytanię mają miejsce w ciągu ostatnich tygodni a w toku których ponownie zniszczeniu uległy centra przemysłowe, obiekty portowe i doki wskutek silnych pożarów, zaś żegluga poniosła nowe dotkliwe straty wzmógł zdemolowanie wśród społeczeństwa. Byli brytyjski minister wojny Hore Belisha w mowie, wygłoszonej w Edynburgu w dniu 7 czerwca br. stwierdził, że „produkta naszyci-fabryk oraz doków okrętowych spadła w ciągu ostatnich tygodni w sposób budzący zaniepokojenie“.

### 5000-NY LOT LINII LOTNICZYCH VASP

Pomyślny rozwój komunikacji lotniczej w Ameryce południowej

Nowy Jork, 11 czerwca. — Z Rio de Janeiro donoszą o podjęciu 5.000 lotu brazylijskich linii lotniczych VASP. Samoloty tego towarzystwa komunikacji powietrznej odbyły drogę powietrzną długości 1.880.000 km., przewiozły przy tym 70.202 pasażerów, 41.000 kg paczek pocztowych

### Natasza Kupczakówna (2)

# Powrotna droga

## Powieść

„Cmentarz tonął w błędny odblasku lampek i światła. Na grobach pełnych czerwone, zielone i białe światła. Chwieł się promyki pelzajły po grobach pełnych kwiecica, rzucając słabe blaski na stojące drzewa, w konicach których skrył się kał żalostnie przeziębione...  
Pomyślny grobilny smutki się sylwetki ludzi, którzy jak duchy bezszelestnie przechodził ścieżkami miasta umarłych. Zapelnili się cmentarz ludźmi, stojącymi nad nagrobkami swych najbliższych. W niejednym oku liza zalała zabłysła, niejedne pierśi uniosły się westchnieniem.  
Lukomski siedział przygarbiony nieco, rozglądając się dokoła. Wtem zatrzymał się.  
Grób był jak i inne; odzobiona kwiecikiem, przez które przeświadcła świecica, żółta ziemia. Tutaj, przy moście ukochanej matki, przypominał Kazimierz kogo utracił i lzy gorące popłynęły mu z oczu. Świadomość, że rozstał się bez pozegnania, doprowadziła go do rozpaczki.  
Wiatr ustał, i w ciszy cmentarnej stęchał było tego sepi:  
— Przebac, mam... przebac... Gdybyś widziała moje marzenie... Prawdziwie szczęście było tylko w tobie... Oh, jak strasznie cierpie...  
Zalazwiony wzrok obejmując dojasające świecusi, świecika, to symbolu życia ludzkiego... Świeci jasno, dopada się i ganie, Wszystko przemila: radość i smutek, potega i miłość. Wszystko!  
Na cóż więc te walki o bogactwa, szczęście, powodzenie? Wszak wszystko to tak niepewne, tak kruche... Oh, jakże kruche!  
— Pogasty luz lampek na grobach, zdął Lukomski podniósł się z kieleckim i ruszył znowa ku wyjściu. Prż, ledwie z mógł stał pochylony łęga-terzku... Dalbor! Oczy utkwił w kamieniu krzyżu nagrobka, a usta szęptały głośno modlitwy.  
Kazimierz zdumiał się. Jak to? Wec i on, znany i zdecydowany wolnomysłwiec, który w nic nie wierzył — przyszedł tutaj modlić się? Lukomski odczytał napis nagrobkowy: „Helena Dalbor, lat 78...“ Zatem to jest jego matka...  
Ostatnie hście sześcieliły pod stopami, gdy Lu-

oraz 7.734 kg poczty lotniczej. Na uwagę zasługują fakt, że towarzystwo komunikacji lotniczej VASP posługuje się wyjątkowo samolotami Junkersa, wyprodukowanymi w Niemczech. Do najruchliwszych odcinków linii lotniczej południowo-amerykańskiej zalicza się odcinek Rio de Janeiro — Sao Paulo, który został otwarty przed 4-ma laty i początkowo obsługiwany był dwa razy, potem zaś trzy razy dziennie.

### AGENCJA STEFANI ODSŁANIA KULISY Napad Anglii na Syryj

Rzym, 11 czerwca. — W związku z napadem angielskim na Syryję, agencja Stefani stwierdza, że już fakt zestrzelenia przez Anglików w ubiegłym roku samolotu, wiozącego Chiappa z obawy, aby w charakterze wysokiego komisarza nie pokrzyżował ich planów, dowodzi, że Anglia od dawna już planowała napad na Syryję.

### Z kraju

### W WARSZAWIE POWSTANIE OPERA „Madame Butterfly” na scenie opery polskiej w Krakowie

Kraków, 11 czerwca. — Wyjazd Stanisława Drabika, kierownika opery polskiej, do Warszawy, w związku z otwarciem tam podobnej placówki artystycznej, jaka powstała przed kilkunastoma tygodniami w Krakowie, ma jaknajlepsze widoki powodzenia, dzięki poparciu władz.

Bównoczesnie przewidziane są w Krakowie przygotowania do następciej opery „Madame Butterfly” Pucciniego. Wystąpi w niej, obok asów opery krakowskiej, jak Stanisław Drabik, Dolnicki itd., a na śpiewaczką warszawską Helena Lipowska, która najświetniej sukcesy świeciła właśnie w roli tytułowej tejże opery. Opera zostanie wystawiona w jeszcze bogatszych ramach, niż dotychczasowe, bowiem zostanie powiększony zespół orkiestry oraz rozbudowana scena. Zapowiedzi wystawienia „Madame Butterfly” wywołała tak w Krakowie, jak i w Warszawie wielkie zainteresowanie, a sadowca z entuzjastycznym przyjęciem, jakie zgolnowano dwoma poprzednimi impresom operowymi, może być pewnym, że ta parta muzyki operowej zdoła sobie odzyskać popularność wśród publiczności.

### CZERWONY KUR SZALEJE

Pożary w kieleckim, jędrzejowskim i miechowskim

Kielce, 11 czerwca. — Wskutok zlej konstrukcji kominna, wybuchł pożar w zabudowaniach Władysława Marcisza w Samsonowie-Piechotnym, gm. Samsonów (pow. Kielce), nisząc dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze.

# Stratosferyczny jubileusz

Kraków, w czerwcu.  
158 lat m'elo od chwili, gdy wzniósł się w powietrze pierwszy balon a dokładnie lat 10, gdy pierwszy zdobywca stratosfery zwiędził z swej gondoli niebotyczne wyżyny. Piórtora wieku trwa już ujarznianie żywiołu powietrznego, lecz sukcesy odnieśli nie na tym polu, są w stosunku do czasu ogromne. Samoloty współczesne, w następstwie rozwoju techniki osiągnęły wysokość 14.000 metrów ponad poziom morza. Ustanowienie tego rekordu wymagało specjalnych przygotowań i ulepszeń technicznych, a przede wszystkim dostarczenia lotnikowi zapasu tlenu, który by mu umożliwił oddychanie, należy bowiem pamiętać, że narypykłał na wysokości 5 km. powietrze jest dwa razy rzadsze, niż przy samej ziemi; na wysokości 10 km. — 4 razy rzadsze, na wysokości 15 km. — 8 razy rzadsze itd. Inżynierowie wymyśliли też sposób, żeby za pomocą specjalnych pomp zgeszczać na dużych wysokościach powietrze i takie doprowadzać do motoru. Jednakowoż nie samoloty przypadają w zaszczytne ustanowienie rekordu wysokości, bowiem został prześcignięty przez balon. Pierwszy zdobywca stratosfery prof. Picard 2 razy wniósł się na wysokość 16—17 km. Picard pragnął osiągnąć możliwie dużą wysokość, zbudował zamkniętą kabine, zabezpieczającą go od powietrza z wnetrznego. Dnia 7 maja 1931 r. wystartował on w malej miesięcnie Augsburg wraz ze swym asystentem inż. Kipperem. Osiągnęli oni wówczas wysokość 15.781 mtr. — przebywając w powietrzu 16 godzin. Drugi swój lot wykonał dzielnny profesor w dniu 18 sierpnia 1932 roku, startując z Zurichu. Tym razem towarzyszył mu asystent Cosius. Rekord został pobity, a ustanowiono nowy: 16.370 mtr. — przebywając w powietrzu 11 godzin 45 minut. Pozaordosicili swymi Picardowi Amerykanin, których przedstawiciel Settle wystartował i osiągnął zaledwie wysokość 250 mtr, po czym rozdarł balon lądował na głowach obserwujących go wiozów. Rekord prof. Picarda został pobity dopiero przez znakomitych lotników rosyjskich: Prokopiewa, Birmbaum'a i Godunowa. Startowali oni na stratoscie większym od wnetrznego Picarda, którego pojemność wynosiła 25.000 m<sup>3</sup>. Zadziwili oni ludzkosc swymi osiągnięciami, uzyskując — zdawać się mogło — fantastyczną wy-

sokość 18.500 mtr. — przebywając w powietrzu 8 godzin i 20 minut. Lot ten został urzęgowyństwiony dnia 30 sierpnia 1933 r. Osiągnięta wysokość wydawała się małą, docznie dzielnym aeronautom zbrót miała, bowiem 30 stycznia 1934 roku, światowe lotnictwo stratosferyczne uzyskało przez tych samych ludzi ustanowiony rekord tych wysokości, lecz zarazem poniosło dotkliwe cios. Rosyjscy lotnicy dotarli do wysokości 22.000 mtr., w drodze powrotnej jednak nastąpiła katastrofa, w której wszyscy trzej zginęli. Do głosu ponownie dochodzą Stany Zjednoczone, a ich lotnicy wojskowi Stevens, Kepner i Andersen dnia 28 lipca 1934 roku, wnieśli się na balonie o pojemności 85.000 mtr., na wysokość 18.000 mtr., lecz w tej chwili balon pękł, a lotnicy ratowali się, skacząc szczęśliwie przy pomocy spadochronu. Trzeba zaznaczyć, że był to największy stratosat z dotychczas wyprodukowanych. Następnie przyjechał do Ostiua, który wykonał samodzielnie lot na balonie o pojemności 14.300 mtr. — w tym samym roku wniósł się do stratosfery brat prof. Augusta Picarda — Jan, na balonie o pojemności 17.000 mtr., osiągając wysokość 17.670 mtr. Sensacje tego lotu stanowił fakt, że towarzyszem Jana Picarda była jego małżonka. Pani Jeanette Picard była zatem pierwszą kobietą na świecie, która dokonała lotu stratosferycznego, ku zadości nieszaw obu półkul. Dnia 11 listopada odbył się ostatni lot stratosferyczny. Swietry pilot amerykański Stevens po raz drugi wniósł się do stratosfery, na stratosacie specjalnie dla niego budowanym przez Narodowe Towarzystwo Geograficzne i armię powietrzną w 1933. A po raz pierwszy w historii balonów użyto helu, zamiast wodoru. W tym celu wybudowano wielki balon, określając jego pojemność na 100.000 mtr. 11 listopada 1935 roku odł się wzlot balonu z doliny południowej Dakoty, osiągając wysokość nieco wyższą, niż ta, którą w drugim swym locie uzyskali zmarli tragiczną śmiercią aeronauki rosyjscy. Balon wniósł się na wysokość 22.066 mtr. uzyskując tym samym rekord stratosferyczny. Na tym skończyły się loty do stratosfery, lecz burliwa i odkrywczą natura ludzka napewno nie zezwoli, by jeszcze wyższe warstwy stratosfery — od osiągniętych i zbitych dotychczas — były dla niej zagadką.

W Leonowie, gm. Szczecno (pow. Kielce), pożar strawił stodołę, chlewy, sprzęty domowe i rolnicze oraz zboże i ziemiakni.

Jędrzejów, 11 czerwca. — Z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar domu Macieja Tułinskigo w Henrykowie, gm. Malogoszcz (pow. Jędrzejów). Dom spłonął wraz z niekilkoma sprzętami domowymi.

W czasie akcji ratowniczej uległ kontuzji i niebezpiecznemu poparzeniu dozorca robot melioracyjnych Władysław Blachurski z Wisźnicy, gm. Malogoszcz, którego odwieziono do szpitala powiatowego w Jędrzejowie w groźnym stanie.

Miechów, 11 czerwca. — Ignacemu Krzykwiem z Kiełczyńska, gm. Kozłów, spaliły się dwie szopki, stodoła i inne zabudowania gospodarcze oraz zboże i narzędzia rolnicze i siana, ogólnej wartości 13.000 złotych.

W zabudowaniach Piotra Chmury w Mni-

szowie pożar strawił dom mieszkalny, stodołę, sprzęty domowe i narzędzia rolnicze. Z inwentarza żywego spaliła się krowa i jałówka.

### AMATOR SŁODCZY

W Warszawie skazano notorycznego złodzieja na 3 lata więzienia za kradzież 200 kg wyrobów cukierniczych

Warszawa, 11 czerwca. — Przed sądem okręgowym w Warszawie, stanął dwukrotnie już karany złodziej, 44-letni Piotr Nowacki (nazdnie nie mellowany), oskarżony o dokonanie kradzieży w sklepach cukierniczych. Tomasz Rasowskiego, skąd skradł ponad 200 kg. różnych wyrobów cukierniczych. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazł Nowackiego na trzy lata więzienia.

intelektualizował. Świadomy był tego, czego oczekują od niego krytyka i znawcy muzyki. Widział zwrócić na siebie wzrok... kreował go on, męczący i dlatego pisanie, szło mu z trudnością, nie odnawiał siebie w obśwawiacym, chłodnym blasku dzieł, które tworzył.  
— Lec w tej chwili grał tylko dla Marty Lukomskiej. W klawiaturze dzędały srebrzyste i miękkie byskawicznie mijałace lub odpozwajające na chwilę, by spaść głucho i głęboko — białe, delikatne rece. Chorowicz przypomniał sobie jak w śnie, jakieś dawne określenie: Szukła powstała z uczucia... Na jej wyşikich szczytach gdzieś spotykał się rozum i serce...  
Gdy oderwał dłonie od fortepianu, w ciszy która go otoczyła posłyszal miękkie słowa Marty:  
— Gra, pan codziennie... To improwizacja, Pianista nie odpowiadał. Zapatrzył się w przesubtelne rysy chorej kobiety: Oczy duży, marzące... Słodkie rumieńce, delikatnie stonowane z białosia twarzą. Czar-one male usta. Ołowka wiotniona w białe podsuszek. Złota-wbiały atlas rak o smukłej linii...  
Przewrażliwno, wiecznie zakochana natura artysty podziwiała skofczone piękno kształtu i wzrok kobiety.  
— Pani kocha muzykę? — pytał artysta.  
— Tak — rzekła Marta. — Podcaga mnie ku niej jakaś tęsknota natury... Uchciałam nawet poświęcić się muzyce, lecz przeszkodził mi w tem mał... którego kocham...  
— Pani kocha naprawdę swego meza?  
— Pan chce dowiedzieć się, czy ja wiem co on?  
Odcieła wzrok i posmutniała znowa.  
— Niech pan jeszcie coś zagra... To co przeszedł odbiegło...  
Chorowicz w nagłym porwyie uderzył głucho języczkami, podartymi w strzepy akordami w klawiaturę. Zaczął grać na nowo, Palce nerwowo przebiegały klawiaturę.

Szosta rapsodia!... Ten, kto ongi stworzył wykonywane dzieło, był jedynym z mistrzów swel epoki i zwał się Liszt... Sława jego utworu nowina była m'inać już dawno, a oto brzmiał on jeszcie i luczcy, wyciągając coś jak macki chytręgo jolpa, który chce dotrzeć nim do uczucia. Zataregać nim, opowiadać je, zatrumfować. Okłamać może, zdusić intelekt, przygluszyć rodzickiel pręsbeltielw Baskiscykia i Francuza Ravefa! Gdubty chociaż Chopin i

Boże, Liszt! Reakcja sentyment...  
— Pan grał teraz moją m'odocię... miłocię...  
— Pianiste ocknał dziwnie mił glos Marty, glos, którego niezwykła melodyjność jako muzyk odczuwał w pełni. Poczeli rozmawiać, lecz rozmowa wiała się, ustawała. Marta i Chorowicz przeniknęli już nawzrosł swę uczucia wzajemne. Pianista mówił mało — nie wypowiedział wszystkiego co czuł i myślał. Odyż wiedział już, rozumiał, czym stała się dla Marty i obawiał się spłoszyć to, co przycielowało ku niemu niespodziewanie ptakiem pierwszy miłocię. Łekał się przerazić, a pragnął o wiele więcej... Pragnął ijej całej — i jej rak, oczu, gorących ust...  
— Smutne oczy Marty kryja kieszycowa noc zakałki. Ta noc tęskna i podcagająca, o której mił glos grał niedawno, Chorowiczowi wydala się raptem, że dostrzega w nich coś, jakby promień wzajemnej sympatii. Drgnął i w nagłym przyplwyie śmiałości chwycił ją za obojczyk, młode małżonki, podniósł ją do ust nabrzmiłwy długo tajowym pragnieniem. Ousnal się na kolana przy łóżku.  
— Marto, czy nie wyczuła pani dotąd w muzyce mojej, w moich słowach i każdym spojrzeniu, że... ja pania kocham!  
— Wztrząsnęła się nerwowo, zdumiona tym, co się stało i przerażona.  
— Kocham pania tak, jak może żaden mężczyzna dotąd nie kochał kobiety... Pani opowiadała całe moje festiwio — nie mogłem z tym tać się dzielić i dlatego otwieram swolce serce...  
— Oderwała mu niemal siana dłoń od ust. Znachciała się...  
— Ale ja mam meza... pan wiedział...  
— Chorowicz przetrząsł czolo.  
— Wiedziałem, ale ja pania kocham bez względu na to... Zreszła pan jest wolna...  
— Maż sam pozbawil się prawa do pani...  
— Pan nie rozumie mnie, Zostałam żona Kazika i pomimo smutnego zmierzchu jakieł wciści się w moją duszę, dochowam mu wary... Nie bede niczwa więcej... ho... ja kocham Kazika... Tak, chciała widzieć, że on nie kochał mnie... kochał i inne... Rozdzieliły się nasze dwie d'ole: i ten i młody i ez młody zdrad meza i młogię od niego odciełcia, pozostawil nadal żona...  
— Pani o kocham, panie Chorowicz.

